

<https://doi.org/10.34768/pa2022r2>

**Małgorzata Gamrat**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## PRAWDA, PIĘKNO I DOBRO W PARYSKICH WYKŁADACH VICTORA COUSINA\*



Przywołana w tytule eseju Platońska triada stała się motywem przewodnim wykładów z historii filozofii prowadzonych w paryskiej École normale przez jednego z najważniejszych francuskich filozofów 1. połowy XIX wieku – Victora Cousina (1792-1867). Te trzy kategorie spajają całość 38 wykładów, stanowiąc jednocześnie nadrzędny element strukturyzujący. Warto dodać, że Victor Cousin był autorem pierwszego tłumaczenia na język francuski kompletu ówczesnie znanych tekstów Platona. Niewykluczone, że właśnie prace nad dziełami starożytnego filozofa zainspirowały go do umieszczenia w centrum wykładów dobra, piękna i prawdy. Bez wątpienia też mocno oddziaływały na jego własne poglądy filozoficzne i, jak sugeruje Delphine Antoine-Mahut, na jego postawę polityczną czy szeroko rozumiane idee<sup>1</sup>.

Mimo fascynacji ideami Platona i ich widocznym wpływem w jego refleksji<sup>2</sup> Cousin należy do filozofów eklektycznych – w jego pismach bowiem widać nawiązania do filozofii niemieckiej, zwłaszcza Kanta i Schellinga, filozofii zdrowego rozsądku Thomasa Reida, Bacona, idei Étienne’a Bonnota de Condillaca oraz jego nauczyciela Maine’a de Birana<sup>3</sup>. Inaczej rzecz ujmując, w jego filozofii dostrzec można zarówno

---

\* Praca powstała w trakcie realizacji projektu finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki: „Filozofia muzyki. Metafizyczne, fenomenologiczne i dekonstruktywistyczne ścieżki badań nad muzyką, jej teorią i praktyką”, nr 2016/23/B/HS1/02325.

<sup>1</sup> Por. D. Antoine-Mahut, *Experimental Method and the Spiritualist Soul: The Case of Victor Cousin*, „Perspectives on Science” 2019, nr 27(5), s. 680.

<sup>2</sup> M. Narcy, *Le Platon libéral de Victor Cousin*, „Revue française d’histoire des idées politiques” 2013, nr 37(1), s. 35.

<sup>3</sup> Więcej na temat eklektyzmu w filozofii francuskiej XVIII w. i u samego Cousina zob. G. Barroux, *Le XVIII<sup>e</sup> siècle: moment d’une renaissance de l’éclectisme philosophique* (s. 3-17); R. Ragghianti, *L’historiographie éclectique de Victor Cousin entre la renaissance orientale et le miracle grec* (s. 35-52)

elementy empiryzmu, jak i filozofii religii czy wątki platońskie, które podlegały różnym przemianom i zysały dużą trwałość w dziejach filozofii francuskiej. Jak to w 1868 roku wyraził jeden z pierwszych badaczy spuścizny myśliciela – Charles Secrétan:

Filozofia Cousina, melanz analizy szkockiej i hipotezy niemieckiej, rozkwita w 1828 roku, za ministra Martignaca. Przechodzi znaczne przemiany w czasach rządów Louis-Philippe, bez utraty wpływu, jaki zapewniała jej centralizacja oświaty publicznej we Francji; jeszcze dziś jest podstawą nauczania uniwersyteckiego. Już sam fakt odciśnięcia swojej formy na wielu pokoleniach we Francji i w innych krajach pozostających pod wpływami francuskimi, zapewnia mu miejsce w historii<sup>4</sup>.

Zaznaczmy, że jeszcze pod koniec XX wieku był on wszechobecny w nauczaniu filozofii we Francji, choć niektórzy badacze określają go mianem drugorzędnego<sup>5</sup>.

Wskazane przez Secrétana znaczenia dzieła Cousina we Francji XIX wieku jest istotne przy omawianiu jego wykładów z filozofii, gdyż pozwala je lepiej umiejscowić pod względem recepcji i zasięgu oddziaływania, które było znaczne. Dodajmy, że filozof na miejsce w historii zapracował nie tylko swoimi wykładami, lecz także publikacjami naukowymi<sup>6</sup>, tekstami literackimi, głosem w sprawach ważnych dla Francji i rewolucyjnej Europy. Jak podsumował to Charles-Augustin de Sainte-Beuve: „Jego niestrudzona aktywność umysłu nie ograniczała się do jednej sfery – wchodziła w każdą: historię, krytykę, erudycję polityczną, i w końcu filozofię, która przez długi czas była jego twierdzą i siedzibą ze sztandarem”<sup>7</sup>.

---

w książce o emblematycznym tytule *Une arme philosophique: l'éclectisme de Victor Cousin*, red. D. Antoine-Mahut, D. Whistler, Éditions des archives contemporaines, Paris 2019. Redaktorzy tomu przekonują we wstępie, że jego eklektyzm jest wyjątkowy – oparty na dziedzictwie filozofii wolnego osądu, europejskiej filozofii XVIII w. i encyklopedycznym ujęciu świata, z których świadomie układa swoją refleksję o człowieku i świecie (*Introduction*, [w:] *Une arme...*, s. 1). Należy dodać, że w XIX w. eklektyzm był krytykowany za zbyt dużą heterogeniczność, m.in. przez Pierre'a Leroux (*Introduction*, s. 4), a także stanowił przedmiot badań, por. A.-F. Gatién-Arnoult, *Victor Cousin, l'école éclectique et l'avenir de la philosophie française*, Germer-Baillière / Edouard Privat, Paris / Toulouse 1867.

<sup>4</sup> Ch. Secrétan, *La philosophie de Victor Cousin*, Grassart, Paris 1868, s. VII; zob. też: A.B. Spitzer, *Victor Cousin: The Professor as Guru*, [w:] *idem, The French Generation of 1820*, Princeton University Press, Princeton 1987, s. 71-96. Jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenie moje – M.G.

<sup>5</sup> Por. D. Antoine-Mahut, Daniel Whistler, *Introduction*, s. 2; J. Urbas, *In Praise Of Second-Rate French Philosophy: Reassessing Victor Cousin's Contribution To Transcendentalism*, „Revue française d'études américaines” 2014/3, nr 140, s. 37-51.

<sup>6</sup> Można tu wspomnieć, że wszystkie najważniejsze publikacje Cousina zaczęły ukazywać się już po tych wykładach. Dla porządku te wydane między tymi wykładami a ich publikacją: *Procli philosophi Platonici opera*, 6 tomów (1820-1827), *Eunape, pour servir à l'histoire de la philosophie d'Alexandrie* (1827), *Nouveaux fragments philosophiques. Cours de l'histoire de la philosophie* (1828), *Histoire de la philosophie au XVIII<sup>e</sup> siècle*, 2 tomy (1829), *De la métaphysique d'Aristote* (1835), *Ouvrages inédits d'Abélard pour servir à l'histoire de la philosophie en France* (1836).

<sup>7</sup> Cousin był najpierw profesorem filozofii w École normale (1813-1820), a później profesorem filozofii na Sorbonie (1824-1830). W swojej karierze został także członkiem Académie française (wybrany na miejsce Josepha Fouriera w 1830 r.), ministrem oświaty publicznej (1840) oraz parem Francji.

### Platońska triada w wykładach Victora Cousina

Zacznijmy od tego, w jaki sposób wydane zostały uniwersyteckie wykłady Victora Cousina. Formę zwartej publikacji otrzymują te teksty dopiero w 1836 roku i nie zostały one w tę formę włożone przez samego autora. Dokonał tego jeden z jego uczniów – Adophe Garnier na podstawie notatek z zajęć uczniów, którzy w 1818 roku po wykładzie zebrali je i przekazali profesorowi, a ten wydał zgodę na publikację<sup>8</sup> (s. VI). Pełny tytuł tej publikacji brzmi: *Cours de philosophie, professé à la Faculté des Lettres pendant l'année 1818 par M. V. Cousin, sur le fondement des idées absolues du vrai, du beau et du bien; publié avec son autorisation et d'après les meilleures rédactions de ce cours par M. Adolphe Garnier maître de conférence à l'École Normale* (Wykład z filozofii, dany na Wydziale Literatury przez pana V. Cousina o fundamencie idei absolutnych prawdy, piękna i dobra opublikowany z jego autoryzacją na podstawie najlepszej redakcji tego wykładu przez pana Adolfa Garniera, adiunkta w École Normale). Wykład ten był podsumowaniem kilku lat omawiania wskazanych w tytule idei (1815-1818), sama zaś publikacja – zgodnie z wprowadzeniem redaktora – adresowana była do wszystkich zainteresowanych filozofią, szczególnie zaś do jej młodych adeptów, którzy potrzebują przewodnika (s. VI).

W wykładach francuskiego filozofa niektóre zagadnienia czy poglądy wybranych filozofów powracają wielokrotnie, nie mamy tu do czynienia z ujęciem chronologicznym czy porządkiem zakładającym omówienie najważniejszych kategorii filozoficznych kompleksowo. Cousin, decydując się na nadanie nadrzędnego tytułu swoim rozważaniom, otwiera możliwość wielokrotnego powracania do najważniejszych koncepcji w różnych kontekstach. Daje to odbiorcy szansę na pracę własną – na samodzielne

---

Jego raport na temat pruskiego systemu oświaty (1833) odbił się szerokim echem i miał duży wpływ na cały francuski system edukacyjny, a także na systemy edukacyjne za granicą. W 1824 r. został zatrzymany w Dreźnie i osadzony w więzieniu w Berlinie (na pół roku) za sprzyjanie karbonariuszom. Informacje i cytaty ze strony Académie française: <https://www.academie-francaise.fr/les-immortels/victor-cousin> [dostęp: 9.10.2021].

<sup>8</sup> Korzystam z pierwszego wydania tego kursu – dla uproszczenia wywodu numery stron, do których się odwołuję, podaję w nawiasach w tekście głównym. Victor Cousin, *Cours de philosophie professé à la faculté des lettres pendant l'année 1818 par M. V. Cousin sur le fondement des idées absolues du vrai, du beau et du bien, publié avec son autorisation et d'après les meilleures rédactions de ce cours par M. Adolphe Garnier maître de conférence à l'École Normale*, Hachette, Paris 1836. Wykłady te cieszyły się ogromną popularnością, czemu trudno się dziwić, biorąc pod uwagę opinie współczesnych Cousinowi. Odznaczały się one wielką przejrzystością, erudycją i pasją oraz przekonaniem ich autora do głoszonych idei. Na temat tych wykładów oraz Cousina jako pierwszorzędnego filozofa i „najbardziej elokwentnego w naszych czasach” pisarza wypowiada się np. Joseph Ottavi w szkicu *Victor Cousin w: Les classiques et les romantiques. Leçons analytiques de littérature et de style sages sur l'examen critique et raisonné du style des écrivains, par une société de littérateurs et de grammairiens. Sous la direction de M. Ch. Martin Membre de l'Athénée et de la Société Grammaticale de Paris*, t. 2, Librairie de F.G. Levrault et Compagnie, Paris 1838, s. 492.

ułożenie wiedzy dotyczącej poszczególnych zagadnień, i jednocześnie, poprzez powroty do wybranych tematów – lepsze ich utrwalenie i stopniowe dodawanie wiedzy (jakie to dobre z perspektywy pedagogicznej!). W konsekwencji otrzymujemy spójne rozważania o tych ideach, które wraz z kolejnymi wykładami dopełniają się i tworzą coraz bardziej całościowy obraz. Dodajmy, że w wykładach 1-18 głównym elementem rozważań jest prawda (choć pierwsze 5 wykładów to rodzaj tła), w wykładach 19-29 – piękno, a w 30-38 – dobro. Jednak kategorie te przeplatają się i pojawiają w różnych fragmentach książki.

W pierwszym z wykładów Cousin osadza swoją myśl filozoficzną w dziejach filozofii europejskiej – wskazuje dwie najważniejsze linie rozwoju teje: filozofię grecką (antyczną) i filozofię nowoczesną, czyli kartezjańską, a także szczególne znaczenie XVIII wieku dla rozwoju tej dziedziny myśli ludzkiej. Wydaje się to zrozumiałe, szczególnie we Francji, w której ta epoka to największy rozwój filozofii, wiek encyklopedii i rozumu, racjonalnych poszukiwań istoty wszechrzeczy. Filozofię francuską dopełnia o myśli angielską i niemiecką, by dojść do konkluzji, że „najbardziej kompleksowa analiza idei” (s. 1) prowadzi do eklektyzmu, który rozumie jako syntezę różnych metod pozwalającą na wszechstronny ogląd przedmiotu (s. 11), gdyż powinno się patrzeć na rzeczy z różnych stron (s. 12)<sup>9</sup>.

Zanim po raz pierwszy pojawią się prawda, piękno i dobro, Cousin wskaże kilka niezbędnych do ich zrozumienia kategorii: świadomość (świata materialnego i tego, co poza nim), inteligencję, ludzkie „ja”, wiedzę, rozum, myśl i odczucie. Początkowo będzie to pokazane w filozofii Locke’a i szkoły niemieckiej (m.in. Kant, Fichte; wykłady 2-3), by stopniowo dodać do tych rozważań Kanta i jego idee rozumu ludzkiego oraz przyczyny i substancji (wykłady 4-5). Dodajmy, że wszystkie jego wykłady bogato odwołują się do dziejów filozofii i czerpią z nich erudycyjnie, przy czym Cousin zawsze zaznacza, kiedy i dlaczego łączy pewne teorie czy dodaje coś od siebie. W szóstym wykładzie wprowadza dodatkowo kwestię intencjonalności przyczyny, jej przypadkowości i wzajemności oraz akcji i reakcji, a także ich następstw. Dodaje do tego poganizm i antyczną tragedię, poszerzając tym samym obszar refleksji o wierzenia i artystyczną realizację ludzkich idei. Prowadzi go to do rozwinięcia kategorii substancji, którą łączy z nieskończonością, wiedzą i jednością świadomości. W końcu dzieli substancję na trzy formy: „prawda, piękno, dobro” (s. 57), co stanowi podsumowanie tego rozdziału.

W kolejnych wykładach (7-11) Cousin skupi się na wyjaśnianiu różnych ruchów mistycznych w filozofii i sztuce, które w XIX wieku były bardzo popularne. Dodajmy,

---

<sup>9</sup> Dodajmy, że jego eklektyczna metoda pracy była wówczas dość nowa, szczególnie w powiązaniu z eksperymentalną formą poznania. Por. D. Antoine-Mahut, *Experimental Method...*; eadem, *Une philosophie française sans philosophie française. L'éclectisme de Victor Cousin*, „Ad argumenta. Quaestio” 2019, Spécial Issues 1, s. 149-168.

ze szczególnie wśród romantyków, zwłaszcza tych starszej daty, jak François-René de Chateaubriand, Étienne Pivert de Senancour, Charles Nodier, Pierre-Simon Ballanche, baron Ferdinand d'Eckstein czy Fabre d'Olivet, te zagadnienia były istotne. Najpopularniejsze z nich to m.in. filozofia pitagorejska, platonizm, orientalizm, iluminizm<sup>10</sup>. Warto podkreślić wagę tych doktryn dla epoki, na co wskazał również Cousin, poświęcając im sporo miejsca w swoich wykładach (założenia ich były znakomitym materiałem dla artystów i wpływały na ich działalność). Mówił o ich znaczeniu dla zrozumienia sposobu postrzegania świata przez człowieka czy rozwoju najważniejszych idei, w tym Platońskiej triady i spajającej ją Jedni. Rozważania o różnych mistycyzmach i potrzebie dążenia do zrozumienia absolutu prowadzą go do konkluzji, że „ateizm jest niemożliwy” (s. 128).

Spojrzenie na uwarunkowania psychologiczne ludzkich zdolności poznawczych wskazuje na pierwotne istnienie **prawdy absolutnej** w inteligencji i na to, że owa prawda ma właśnie źródło psychologiczne, a nie ontologiczne (s. 153). Wynika to z faktu, że prawdę konkretną (determinowaną) przyjmujemy najpierw przez jej uznanie, a dopiero później dochodzimy do jej poznania, by w kolejnym etapie doszło do uznania prawdy abstrakcyjnej (niedeterminowanej) i w końcu jej konieczne poznanie (wykład 16). Co wynika właśnie z połączenia filozofii z naukami przyrodniczymi – one to zajmowały się w dużej mierze ciałem i psychiką człowieka, a ich dokonania miały wpływ na rozwój nauk humanistycznych i sztuki. Prawda to pierwszy i najważniejszy element poznania, z niej wyłaniają się kolejne – piękno i dobro, wszystkie zaś stanowią emanację bytu idealnego (Platońskiej Jedni), jak podsumowuje w wykładzie 18 (s. 180).

Kolejne dwa wykłady to już przejście do rozważań na temat teorii piękna idealnego i jego pochodzenia, które na naszym gruncie doskonale opisał Władysław Tatarkiewicz w książce *Dzieje sześciu pojęć*. Znacznie ciekawsze wydają się oryginalne pomysły Cousina lub te, które pojawiają się dopiero w XIX wieku, niż historia pojęcia (wykłady 19-20). Pomysły dotyczące idei absolutnych połączonych z kantowską **przyczyną** (fenomen, to, co indywidualne, relatywne, możliwe, różne, skończone) i **substancją** (byt, wieczność, nieskończoność, podobieństwo, to, co uniwersalne), która składa się z prawdy, piękna i dobra, co filozof uważa za swoje osiągnięcie (s. 181-182).

Te idee absolutne są niezależne od ludzkiego „ja” i od natury, manifestują się one jedynie w umyśle dzięki prawdzie, pięknu i dobru, a jedno ujawnia się przez drugie. **Prawda** manifestuje się w ideach jako piękno i w działaniu jako dobro, doprecyzowane po platońsku jako moralne. Prawda jest absolutna i uniwersalna, nie jest tożsama z inteligencją ani z naturą psychiczną człowieka – jest ideą czystą, która

---

<sup>10</sup> Por. A. Viatte, *Les sources occultes du romantisme. Illuminisme – théosophie 1770-1820*, Paris 1969, s. 163-167.

stanowi niezachwianą podstawę wszystkich nauk i objawienie „bytu niezmiennego i nieskończonego” (s. 182).

Te same założenia dotyczą **piękna**, które, podobnie jak prawda, ma dwie postacie zależne od naszych zdolności poznawczych i kolejności działania dróg poznania – pierwsze jest piękno naturalne, skończone (nazywane również realnym) dostrzegalne za pomocą zmysłów (s. 191). Z tego względu najpierw poznajemy to, co konkretne, później – abstrakcyjne. Innymi słowy – najpierw to, co indywidualne, odczute przez jednostkę, kolejno zaś to, co absolutne, uniwersalne. Stąd też filozof proponuje, by połączyć oba rodzaje piękna: idealne i realne w jedno piękno, które zawierałoby w sobie element rzeczywisty (życie) oraz idealny (piękno dające się doświadczyć) – w ten sposób powstaje **piękno absolutne**, które przejawia się w dziełach ludzkich, jednak nigdy w sposób doskonały, skończony (co na płaszczyźnie fikcji literackiej doprowadziło balzakowskiego mistrza Frenhofer’a do obłądzenia; por. *Nieznanne arcydzieło*). Piękno absolutne uznaje Cousin za najdoskonalszą manifestację bytu absolutnego, za „wspaniałego pośrednika między Bogiem, naturą i człowiekiem” (s. 190).

Rozważania o pięknie prowadzą filozofa do refleksji na temat sztuki. Sztuka składa się bowiem, jego zdaniem, z rozumu i miłości, stanowiąc pomost między skończonym i nieskończonym. Dzięki miłości zbliża do szczęścia, a przez rozum do prawdy i filozofii, co wiąże on z zasadą traktowania wszystkich sztuk jako „wytwórców ideału” (s. 194). Kieruje to naszą uwagę w stronę osiemnastowiecznych refleksji dotyczących piękna absolutnego, jednego źródła sztuki oraz podważania tych założeń (np. Dubos, Batteux, Chabanon)<sup>11</sup>. Filozof pisze też, że „człowiek widzi Boga tylko w tych [trzech – M.G.] formach: prawdzie, pięknie, dobru; a ich absolutne formy dostrzega tylko we względności, w przypadkowości, w ja – nie-ja” (s. 206). I to połączenie (wręcz utożsamienie) platońskiej Jedni z Bogiem stanowi oryginalny wkład Cousina w rozważania o prawdzie, pięknie i dobru.

Wróćmy do piękna idealnego i sposobu, w jaki, wedle Victora Cousina, nasz umysł rozpoznaje i wytwarza piękno. Aby opisać piękno idealne, filozof odwołuje się do kilku ważnych dla sztuki elementów: imitacji, kreacji, spontaniczności oraz refleksji o sztuce. **Imitację** traktuje jako narzędzie oddania tego, co postrzegane jest zmysłowo, jednak aby stało się to czymś wyjątkowym, należy dodać element indywidualny, niepowtarzalny, rodzaj ekspresji życia. Sztuka może zatem poddać piękno naturalne, imitowane transformacji, która może prowadzić do piękna idealnego, nieskończonego, potrafiącego poruszyć i łączyć się z substancją wszechrzeczy, z nieskończonością i Bogiem (s. 193).

<sup>11</sup> Więcej o tych polemikach i ich związku z romantyczną ideą łączności i jedności sztuk zob. M. Gamrat, *Geneza i rozwój idei correspondance des arts we Francji do połowy XIX wieku*, [w:] *eadem*, *Muzyka fortepianowa Franza Liszta z lat 1835-1855 w kontekście idei „correspondance des arts”*, Warszawa 2014, s. 56-104.

Zatem w akcie tworzenia w sztuce należy połączyć element naśladowczy z oryginalnością (s. 203), imitację z kreacją.

Z rozważań o ideach absolutnych wyłaniają się także refleksje dotyczące uczucia i wyobraźni oraz związanej z nimi refleksji, którą dziś nazwalibyśmy estetyką sztuki. **Wyobraźnia** jest dla niej elementem nieodzownym piękna i sztuki, która do piękna może doprowadzić. To element, który składa się z trzech dopełniających się wzajemnie poziomów: pamięci wyobraźniowej lub reprezentatywnej, abstrakcji lub racjonalnego i swobodnego wyboru, osądu i odczucia piękna. Co ciekawe, Cousin twierdzi, że wyobraźnia nie jest prostą sumą zmysłowego odczucia i rozumowego poznania. To coś znacznie więcej – trzeba do tych dwóch elementów dodać miłość czystą i bezinteresowną, którą filozof rozumie jako osąd i odczucie piękna (s. 227). Natomiast czystość i bezinteresowność piękna gwarantują jego odcięcie od tego, co przyjemne i użyteczne (s. 228). Interesujące wydaje się to, że wyobraźnia została mianowana strażnikiem i drogowskazem działań twórczych oraz magazynem wspomnień zdolnym odtworzyć bądź stworzyć idee lub zdarzenie (s. 232; 263-265). To jej wspomniany pierwszy poziom. Kolejny to wola, która pozwala wybrać z pasywnej pamięci różne cechy (czy elementy) i łączyć je w wolicjonalną i kompletną abstrakcję (s. 232). Filozof zauważa również, iż wyobraźnia jest tym elementem, który wyróżnia twórcę – ludzie mają podobną pamięć, rozum i wolę (można naturalnie dyskutować z takim twierdzeniem), ale wyobraźnia i jej siła jest bardzo różna (s. 234). Jest ona miłością zjednoczoną z pamięcią, wolą i rozumem (s. 234), potrafi przywołać obrazy, wspomnienia i uczucia, co jest wyjątkowo ważne dla Cousina i czego doskonałą realizację widzi on w poezji, która potrafi posługiwać się ideami czystymi i absolutnymi (s. 236), myślą i abstrakcją (s. 237). Inaczej rzecz ujmując, „aby wytworzyć piękno, trzeba, żeby wola współpracowała z miłością zgodnie z regułami rozumu” (s. 241).

Cousin dzieli wyobraźnię na dwa podstawowe elementy – odpowiadający za odczucie piękna **smak** oraz zdolny do jego wytworzenia **geniusz** (s. 263-265). Geniusz jest podobny do smaku, jednak cechuje go wyższy poziom siły twórczej. Co więcej, smak odpowiada za docenienie idei, jedności i prawdy, a geniusz je tworzy, najważniejszym zaś elementem piękna jest idea moralna (s. 272). Gust stanowi też niższą formę wyobraźni, jest środkiem poznania piękna, a „sztuka jest narzędziem geniuszu”, który z kolei dorzuca dodatkowy poziom energii, a jego „najważniejszym elementem [...] jest miłość czysta, która rozwija się w obecności piękna” (s. 295).

Kolejną bardzo ważną kategorią związaną z pięknem i sztuką jest wprowadzona w wykładzie 25 **ekspresja**. Jej znaczenie filozof ilustruje przykładami ze sztuk pięknych, jak np. Apollo belwederski, w którym dostrzega on „manifestację piękna wewnętrznego”, niematerialnego, przeświecającego przez jego formę materialną, co definiuje jako ekspresję (s. 255). Co więcej, powie, że „Piękno jest więc ekspresją. Sztuka będzie więc poszukiwaniem ekspresji” (s. 260). W tym miejscu można zaobserwować, w jaki

sposób Cousin dodaje kolejne elementy do prowadzonych wcześniej rozważań. Powie on teraz, że owo piękno powiązane już z ekspresją (wyobraźnią i miłością) „jest jedno, to piękno moralne lub intelektualne, inaczej mówiąc, piękno niecielesne, które manifestuje się w formach widzialnych [...] piękno niecielesne, to prawda sama w sobie, to substancja, to wieczność, to nieskończoność” (s. 260-261). Po czym doprecyzuje to, jak funkcjonuje Platońska triada w jego rozumieniu:

jeśli prawda manifestuje się w czynach ludzkich, staje się ona prawdą moralną, świętością, sprawiedliwością, jednym słowem dobrem; jeśli przejawia się w bytach, żeby komunikować im harmonię i życie – jest pięknem albo niematerialnym, albo materialnym. Prawda, dobro i piękno są więc ściśle zjednoczone i przenikają się wzajemnie w jedności ich substancji; to co jest dobre, jest piękne, co jest piękne, jest dobre. Bóg jest substancją metafizyczną piękna, dobra i prawdy. Innymi słowy dobro, piękno i prawda, zaprojektowane jako jedności ich substancji, są Bogiem. Ale Bóg jest nieprzenikniony, rozum nie ma dostępu do jego natury: trzeba, by zmanifestował się w opakowaniu przyjemnym dla inteligencji: to opakowanie to idea prawdy, dobra i piękna, to λόγος [logos] Platona (s. 261).

W ten sposób Cousin dochodzi do tego, co miało niezwykle znaczenie dla estetyki i refleksji o sztuce od wielu dekad – do **klasyfikacji sztuk**. Filozof uważa, że podstawą ich klasyfikacji nie powinna być ani przyjemność, ani użyteczność, ani nawet przyczynowość, z jaką przekazują one idee. Nowym, najważniejszym kryterium powinna być ekspresja rozumiana jako siła oddziaływania i przekazywania idei (s. 279).

Z tego względu poezja to sztuka najwyższa, gdyż „wyraża piękno w sposób określony i nieokreślony zarazem, skończony i nieskończony” i zdolna jest obudzić w odbiorcy niebywałe emocje (s. 280). Cousin podkreślał, że jest to „najprostsza i najbogatsza manifestacja absolutu” (s. 281), która zawiera w sobie wszystkie sztuki: „ze słowem, poezja może malować i rzeźbić, konstruuje budynki, jak architektura, imituje, do pewnego stopnia, melodię muzyki” (s. 290).

Kolejną w jego hierarchii sztuk jest muzyka – melodia bowiem jest „ekspresją, która najmniej modyfikuje ideę uniwersalną i nieskończoną, co nazywamy pięknem. [...] W jednej chwili zmienia uczucia naszej duszy, pozwala nam przechodzić od smutku do radości, i od radości do smutku, i przez swoją rozległość otwiera szerokie pole dla gier wyobraźni” (s. 282). Natomiast wywoływanie radości czy smutku Cousin uważa za podstawowe zadanie muzyki (s. 290). Autor porównuje muzykę do elokwencji, widząc podobne oddziaływanie jednej i drugiej (zdolność wpływania na emocje, np. bojowość i stymulowanie zachowań – gotowość do walki), jednak podkreśla, iż dla muzyki są to tylko środki, a nie cel jak w przypadku elokwencji (której za sztukę nie uważa, tak samo jak filozofii i historii). Dalej zaś w klasyfikacji Cousina znajdują się: malarstwo, rzeźba, architektura i projektowanie ogrodów (s. 282).

Powyższa klasyfikacja nie wyczerpuje idei Victora Cousina dotyczących sztuki. W typowy dla XVIII wieku i początku XIX wieku sposób rozważa on również ele-



menty styczne między sztukami. Mówi, iż mamy w nich formę i treść, ideę moralną i jej ekspresję oraz tworzywo, w którym się materializuje. Właśnie owa idea moralna ożywiająca sztuki sprawia, że na poziomie abstrakcji „wszystkie sztuki są równe, podobne” (s. 284). Mimo iż, jak pisze filozof, sztuki mogą wywoływać identyczne emocje, „nie ma potrzeby, aby jedne wchodziły na teren drugich. Mogą dochodzić do tych samych rezultatów, ale każda właściwymi sobie drogami” (s. 288), używając różnych form, środków i symboli (s. 289). Największą różnicą między sztukami jest zaś to, w jakim stopniu zależą od zmysłów, które je odbierają (s. 285). Swoje rozważania filozof podsumowuje stwierdzeniem, że „sztuka jest reprezentacją piękna idealnego” (s. 293) oraz absolutu (s. 300).

Cousin wskazuje także powinności sztuki, która powinna usatysfakcjonować rozum i odczucia, a także poruszać (s. 201, 204). Jak podsumowuje filozof, „sztuka reprezentuje całe życie ludzkie, które składa się z niewidzialnego i widzialnego, nieskończonego i skończonego, z osądu i odczucia” (s. 208). Sztuka powinna bowiem „pobudzać odczucie piękna”, niczemu nie powinna służyć, a jej najważniejszą powinnością jest „budzenie, we właściwy jej sposób, uczucia nieskończoności” (s. 226). Filozof stwierdza również, że sztuka, podobnie jak religia i moralność, jest też swym własnym końcem (s. 215). Co ważne, powie on też, że esencją piękna jest „piękno moralne”, którego odbicie (tak samo jak piękna intelektualnego) znajduje się w pięknie fizycznym (s. 297). W ten sposób przygotuje on grunt dla rozważań na temat dobra, które łączy właśnie z moralnością.

Zbliżając się do szerszych rozważań dotyczących dobra, Cousin powie po raz kolejny, że „prawda istnieje sama przez się; zrealizowana w działaniach ludzkich staje się dobrem, zaangażowana w formie dostępnej zmysłom, staje się pięknem. Tajemnicza jedność, która łączy te trzy idee, to jest absolut, to jest sam Bóg” (s. 298). Później spróbuje zdefiniować **dobro absolutne** i jego przejawy w świecie realnym oraz zasady, na których powinny opierać się nasze działania. Idea dobra zdaje się być najbliżej codziennego życia – zarówno jednostki, jak i całych społeczeństw czy państw. Połączył on bowiem kwestię dobra i konsekwencji jego istnienia z życiem społecznym (pokój, suwerenność rozumu), a także z jego brakiem (wojna, despotyzm) (s. 302). Dlatego tak ważna jest dlań moralność rozumiana jako „nauka aplikacji” dobra. Widzi on konieczność jej obecności w prawie i polityce, a także to, iż powinna ona kierować ludzkimi czynami. Natomiast polityka powinna wynikać z moralności i odzwierciedlać się w prawie społecznym (s. 304-305). W tym kontekście pojawia się również kategoria zła, szczególnie bliskiego systemom politycznym opartym na despotyzmie (s. 310). Ta część jego poglądów była dlań najbardziej niebezpieczna i sprawiła mu niemało kłopotów ze względu na zbyt ostrą krytykę ówczesnych systemów politycznych i zbyt liberalne poglądy<sup>12</sup>.

<sup>12</sup> Por. J.-P. Cotton, *Autour de Victor Cousin – une politique de la philosophie*, Paris 1992.

Działania nasze – wskazuje Cousin – powinny opierać się na idei **wrażliwości i sprawiedliwości**, idea zaś sprawiedliwości absolutnej powinna być głównym elementem funkcjonowania społeczeństwa (s. 310), prawość i uczciwość bowiem powinny mieć przełożenie na życie codzienne. To filozofia praktyczna: idea „zaaplikowana do życia ludzkiego” (s. 313), idea dobra, która „jest jedyną przeciwwagą dla arbitralności” (s. 314). Prawo i porządek społeczny są pierwotne względem polityki i jako takie są nadrzędne względem ustroju, co powinien uszanować każdy rząd (s. 330), społeczeństwo zaś, by dobrze funkcjonować, powinno działać na podstawie praw i obowiązków, które wynikają z zasad moralnych (z dobra absolutnego, które wynika z prawdy absolutnej; s. 340). Prawo moralne łączy się więc z wrażliwością i wolnością, które powinny zostać zjednoczone przez zdolny uporządkować je rozum (s. 363).

Filozof, przyglądając się różnym ustrojom i systemom prawnym – kodeksowi cywilnemu czy karnemu, szuka możliwości zaaplikowania do nich najważniejszych idei absolutnych – snując nieco utopijne rozważania, stwierdza, że idea absolutna dobra powinna mieć charakter obligatoryjny, że społeczeństwem należy zarządzać przy pomocy idei sprawiedliwości absolutnej (wykład 31). Jak już powiedział to wielokrotnie, absolutne dobro moralne wynika z istnienia prawdy absolutnej i jest jej manifestacją w czynach, do których przechodzi z inteligencji (s. 328), do jego wypełnienia zaś niezbędna jest obligacja moralna. Ten moralny **obowiązek** powiązany został przez Cousina z **wolnością**, którą filozof definiuje następująco: „Wolność jest [...] prawdą rozumu, jak realność obserwacji” (s. 329). „Absolutna prawda moralna manifestuje się nam przez rozum i zwraca się do wolności” (s. 330), która jest jedną z najważniejszych kategorii sztuki romantycznej. Dodajmy na marginesie, że ciekawym założeniem dotyczącym moralności i dobra jest pomysł, że „języki zawierają w sobie dowód prawdy moralnej absolutnej” (s. 363), ponieważ „są ekspresją myśli ludzkiej”, wszystkie mają w sobie zasadę moralności absolutnej, zawierającą się w samych słowach, które dzięki temu mają moc – znaczenie (s. 370).

Na sam koniec Cousin powraca do kategorii przyczynowości i substancji, spinając tym samym kurs niczym kłamrą – powrotem do tych podstawowych pojęć filozoficznych, które po całym cyklu wykładów dla jego słuchaczy były czymś zupełnie innym niż na początku, nawet jeśli profesor ponownie odwołał się do koncepcji Kanta. Zamykając swoje rozważania, dochodzi do wniosku, że prawda moralna – tak jak każda inna, istnieje w Bogu. Prowadzi go to do wniosku, że istnieje absolutna podstawa moralności, której szczytem (a nie podstawą) jest religia (s. 382-387). Swoje rozważania filozof kończy stwierdzeniem, że dopiero w momencie dotarcia do głębi idei absolutnych, a nie tylko do ich formy, ludzkość czyni postęp, życie intelektualne zaś staje się wreszcie bardziej kompletne (s. 391).

### Zamiast zakończenia: filozofia Cousina a sztuka

Biorąc pod uwagę obszerność refleksji Cousina dotyczącej sztuki, zasadne wydaje się pytanie o to, co z rozważań filozofa przeniknęło do sztuki jego czasów. Czy w ogóle znajdujemy odbicie jego myśli w literaturze, muzyce, sztukach pięknych i refleksji estetycznej ich dotyczącej. Odpowiedź na tak postawione pytania nie jest prosta. Przede wszystkim z tego względu, że nie zostały jeszcze przeprowadzone kompleksowe badania, które dałyby wyczerpującą odpowiedź<sup>13</sup>. Ze wspomnianej na początku nieustającej obecności jego filozofii w kulturze francuskiej i popularności, jaką cieszył się on w swoim czasie, można wysnuć wnioski, że coś z jego idei trafiło do sztuki. Znamca romantycznych doktryn Paul Benichu twierdzi: „Zdajemy sobie dobrze sprawę, rozważając doktryny tej epoki, z tego, co romantyzm im zawdzięcza i jakim błędem byłoby rozważać je tylko jako próbę odnowienia poezji i sztuki”<sup>14</sup>. A owa bliskość ludzi sztuki, nauki i filozofów sprawiała, że wiele elementów istniejących między nimi było wspólnych – najsilniej naznaczył ich *mal de l'avenir*, który, jak pisze Benichu, był wspólny literatom, filozofom historii, w doktrynach socjalnych i teologicznych. Pokazuje to łączność różnych dziedzin aktywności intelektualnej we Francji XIX wieku. Co więcej – autorzy różnych systemów w swoich niepokojach stają się niemal „braćmi poetów”<sup>15</sup>, ich realna zaś bliskość stymulowała refleksję i działania artystyczne.

Jednak nie tylko melancholia czy pesymizm były wspólne filozofom i artystom. Niezwykła ranga poezji, jaką nadał jej Cousin, twórcza rola wyobraźni oraz ekspresja jako główne kryterium rozważań nad sztuką bez wątpienia znalazły podatny grunt w umysłach pokolenia, które niedługo po jego słynnych wykładach podjęło walkę o przewartościowanie w sztuce – o romantyzm (za początek tych przewartościowań należy uznać publikację tomu poetyckiego Alphonse'a de Lamartine'a *Méditations poétiques* z 1820 roku). Zagadnienia związane z ekspresyjnymi możliwościami sztuki, zwłaszcza muzyki, które na początku XIX wieku zostały wyniesione do rangi najważniejszych jej cech, stopniowo stawały się obligatoryjnymi treściami podręczników do nauki gry na instrumencie czy kompozycji, co sprawiło, że idea ekspresji jako jednego z najważniejszych elementów sztuki była dostępna ogółowi. Takie założenie pozwoliło

---

<sup>13</sup> Część odpowiedzi na pytanie o recepcję idei Cousina można znaleźć w tekstach: D. Antoine-Mahut, *Experimental Method...* oraz Jean Pommier, *Victor Cousin et ses élèves vers 1840*, „Revue d'histoire et de philosophie religieuses” 1931, nr 4-5, s. 386-408. Warto dodać, że filozof dbał o to, by jego dzieła były popularne i dyskutowane, o czym wspomina jeden z jego uczniów: „robił wiele hałasu wokół siebie”. J. Pommier, *op. cit.*, s. 386.

<sup>14</sup> P. Benichu, *Le temps des prophètes. Les doctrines de l'âge romantique*, Paris 1977, s. 566. Zgodnie z wnioskami Josepha Urbasa i Perry'ego Millera filozofia Cousina przyczyniła się również do rozwoju amerykańskiego transcendentalizmu; por. J. Urbas, *op. cit.*, s. 37.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 566.

przygotować publiczność gotową na odbiór nowej sztuki, publiczność o nowym typie wrażliwości i obdarzoną wyobraźnią, o czym pisał Balzac w *Massimilli Doni*, a Liszt, Berlioz czy Stoepeł na łamach „Revue et gazette musicale de Paris”.

Czas romantyzmu to również rozważania o łączności sztuk, o poszukiwaniu nowych środków wyrazu i technik artystycznych, to zapożyczenia między sztukami – idee i działania, które dziś możemy określić mianem korespondencji sztuk (choć w epoce nikt tego określenia nie używał<sup>16</sup>). Refleksje te pojawiają się często w dziełach – głównie literackich – oraz w felietonach pisanych przez artystów. Część z nich powielił pogląd Cousina, że sztuki przemawiają różnymi, sobie właściwymi środkami, choć siła ich ekspresji może być podobna. Najwyraźniej wyeksplikował to Balzac w opowiadaniu *Massimilla Doni* (1839), w którym tytułowa bohaterka stwierdza: „Sztuka maluje słowami, dźwiękami, kolorami, liniami, formami; a chociaż odmienne ma sposoby, efekty są jednakie”<sup>17</sup>. Warto dodać, że założenie Cousina, iż sztuka może być wartością samą dla siebie, stało się podłożem hasła „sztuka dla sztuki”, które na swoich sztandarach umieścili parnasiści i europejscy moderniści. Hasło to pojawia się właśnie w omawianym kursie filozofii<sup>18</sup>, choć zdaje się, że zostało oderwane od całości wywodu, w którym Cousin jednak powierzał pewne zadania sztuce i łączył piękno z dobrem. Niemniej jest to jedna z dróg rozwoju myśli tego filozofa w sztuce XIX i początku XX wieku.

Uprzywilejowaniem oraz dostrzeżeniem roli wyobraźni i ekspresji filozof zapowiada romantyzm, wyprzedza i przygotowuje mu grunt. Te bowiem elementy zostały wyniesione przez młodych twórców na piedestał, razem z uczuciem i wielkimi kategoriami – miłości, wolności, absolutu, które nieustająco powracają w ich dziełach. Kategorie te i idee przewijają się przez całą *Komedię ludzką* Balzaka, a „prawda jest [...] jednym z fundamentów estetyki Balzakowskiej”, co podkreśla Chantal Massol<sup>19</sup>, sam Balzac zaś napisze w przedmowie do *Jaszczura*, że pisarz tworzy przez analogię do tego, co obserwowalne. Natomiast wyobraźnia stanowiąca jego magazyn wspomnień pozwala mu na stworzenie czegoś na kanwie własnych zasobów, choć nie chodzi tu o prawdę absolutną, lecz o prawdę w literaturze<sup>20</sup>. Idea dobra również pojawi

<sup>16</sup> Por. M. Gamrat, *op. cit.*, s. 74.

<sup>17</sup> H. Balzac, *Massimilla Doni*, [w:] *idem, Komedie ludzka*, t. 21, tłum. J. Rogoziński, Warszawa 1964, s. 363.

<sup>18</sup> Por. J. Wilcox, *The Beginnings of l'Art Pour l'art*, „The Journal of Aesthetics and Art Criticism” 1953, nr 4, s. 360-377; S. Bann, *Entre philosophie et critique: Victor Cousin, Théophile Gautier et l'art pour l'art*, [w:] *L'invention de la critique d'art*, red. Pierre-Henry Frangne, Jean-Mark Poinot, Rennes 2002, s. 137-144; M. Murphy, *Pure Art, Pure Desire: Changing Definitions of 'l'art Pour l'art' from Kant to Gautier*, „Studies in Romanticism” 2008, 47, nr 2, s. 147-160.

<sup>19</sup> Por. Ch. Massol, hasło „Vrai”, [w:] *Dictionnaire Balzac*, red. Eric Bordas, Pierre Glaudes, Nicole Mozem Classique Garnier, Paris 2021, s. 1377.

<sup>20</sup> Por. *ibidem*, s. 1378.

się w tekstach Balzaka, który najczęściej łączy je z kwestią moralną i z działaniami, głównie społecznymi, choć najczęściej krytykuje współczesne sobie społeczeństwo za zło indywidualizmu, podobnie jak Cousin (zob. np. *Serafita* napisana pod wpływem teorii Swedenborga)<sup>21</sup>, a pewne wyobrażenie dobra moralnego czy sprawiedliwości można wyprowadzić jedynie na podstawie przeciwieństwa tego, co pisarz wskazuje jako złe (podobnie jak w *Nędznikach* Hugo). Nie należy zapominać, że platońskie idee funkcjonowały w dziejach myśli ludzkiej niezależnie od prac Victora Cousina i mogły przeniknąć do literatury bez jego pośrednictwa, choć trudno założyć, że pisarze tacy jak Balzak czy Hugo nie znali dzieł filozofa.

O tym, że piękno może łączyć się z dobrem i prawem moralnym, napisze Franz Liszt w cyklu artykułów *De la situation des artistes, et de leur condition dans la société* (1835). Victor Hugo tę ideę, pod wpływem również Saint-Simona, rozwinie w koncept, że to artyści jako apostołowie piękna powinni prowadzić ludzkość ku lepszemu jutru (*Mazeppa*, 1828). Idee te podejmą również autorzy związani z „L'Artiste, journal de la littérature et des beaux-arts”, w którym zajmowano się głównie sprawami sztuk pięknych oraz miejscem artysty w społeczeństwie, jednak głoszone tam cele sztuki bardzo przypominają teorię Victora Cousina, saintsimonistów i Lammenaisa – sztuka powinna mieć cel moralny, artysta zaś być niczym apostoł zaangażowany w misję społeczną<sup>22</sup>. Dostrzeganie problemów społecznych czy zaangażowanie w życie narodu pojawia się również w działalności pozaartystycznej, np. Lamartine'a czy Hugo, którzy niejednokrotnie występowali w parlamencie przeciw karze śmierci i walczyli tam o poprawę bytu najniższych klas w imię sprawiedliwości społecznej<sup>23</sup>.

Sprawiedliwość i dobro ani moralność nadal nie stanowią podstaw systemów politycznych czy ludzkich działań, szczególnie tych, które mają wpływ na życie społeczeństw, nadal jednak bardzo wyraźnie pojawiają się w sztuce. I choć filozofia Cousina jest idealistyczna, nierealna, zostaniemy z tym, co mówi on o najważniejszych i tak bardzo aktualnych ideach, które powinny znaleźć odzwierciedlenie w naszym życiu. Nie są one bowiem bytami z papieru czy kategoriami z traktatów filozoficznych, a elementami, dzięki którym nasze codzienne życie może być lepsze, szczególnie, kiedy prawda absolutna ziści się w dobru ludzkich działań, a piękno sprawi, że działania te, tak jak i cały ciężar ludzkiej egzystencji, staną się lżejsze.

<sup>21</sup> Por. P. Glaudes, hasło „Bien”, [w:] *Dictionnaire Balzac*, s. 165.

<sup>22</sup> A. Martin-Fugier, *Les Romantiques. Figures de l'artiste, 1820-1848*, Paris 1998, s. 193-194.

<sup>23</sup> Na temat dużego znaczenia myśli politycznej i społecznej Cousina, a co za tym idzie – wzrostu popularności jego filozofii w latach 30. XIX w. zob. D. Antoine-Mahut, *Experimental Method...*, s. 681 oraz P. Vermeren, *Victor Cousin. Le jeu de la philosophie et de l'Etat*, Paris 1995. Na początku eseju sygnalizuję tylko problem dotyczący polemiki i krytyki tej filozofii. Zob. np. L. Rey, *Les enjeux de l'histoire de la philosophie en France au XIX<sup>e</sup> siècle. Pierre Leroux contre Victor Cousin*, Paris 2012.

## Bibliografia

- Antoine-Mahut D., *Experimental Method and the Spiritualist Soul: The Case of Victor Cousin*, „Perspectives on Science” 2019, nr 27(5).
- Antoine-Mahut D., *Une philosophie française sans philosophie française. L'éclectisme de Victor Cousin*, „Ad argumenta. Quaestio” 2019, Spécial Issues 1.
- Antoine-Mahut D., Whistler D., *Introduction*, „Revue française d'études américaines” 2014/3, nr 140.
- Balzac H., *Massimilla Doni*, [w:] *idem, Komedia ludzka*, t. 21, tłum. J. Rogoziński, Warszawa 1964.
- Bann S., *Entre philosophie et critique: Victor Cousin, Théophile Gautier et l'art pour l'art*, [w:] *L'Invention de la critique d'art*, red. P.-H. Frangne, J.-M. Poinso, Rennes 2002.
- Barroux G., *Le XVIII<sup>e</sup> siècle: moment d'une renaissance de l'éclectisme philosophique*, [w:] *Une arme philosophique: l'éclectisme de Victor Cousin*, red. D. Antoine-Mahut, D. Whistler, Éditions des archives contemporaines, Paris 2019.
- Benichu P., *Le temps des prophètes. Les doctrines de l'âge romantique*, Paris 1977, s. 566.
- Cotton J.-P., *Autour de Victor Cousin – une politique de la philosophie*, Paris 1992.
- Cousin V., *Cours de philosophie professé à la faculté des lettres pendant l'année 1818 par M. V. Cousin sur le fondement des idées absolues du vrai, du beau et du bien, publié avec son autorisation et d'après les meilleures rédactions de ce cours par M. Adolphe Garnier maître de conférence à l'École Normale*, Hachette, Paris 1836.
- Cousin V., *De la métaphysique d'Aristote* (1835).
- Cousin V., *Eunape, pour servir à l'histoire de la philosophie d'Alexandrie* (1827).
- Cousin V., *Histoire de la philosophie au XVIII<sup>e</sup> siècle*, 2 tomy (1829).
- Cousin V., *Nouveaux fragments philosophiques. Cours de l'histoire de la philosophie* (1828).
- Cousin V., *Ouvrages inédits d'Abélard pour servir à l'histoire de la philosophie en France* (1836).
- Cousin V., *Procli philosophi Platonici opera*, 6 tomów (1820-1827).
- Gamrat M., *Geneza i rozwój idei correspondance des arts we Francji do połowy XIX wieku*, [w:] *eadem, Muzyka fortepianowa Franza Liszta z lat 1835-1855 w kontekście idei „correspondance des arts”*, Warszawa 2014.
- Gatien-Arnoult A.-F., *Victor Cousin, l'école éclectique et l'avenir de la philosophie française*, Germer-Baillière/Edouard Privat, Paris-Toulouse 1867.
- Glaudes P., hasło „Bien”, [w:] *Dictionnaire Balzac*, red. E. Bordas, P. Glaudes, N. Mozem, Classique Garnier, Paris 2021.
- Leroux P., *Introduction*, [w:] *Une arme philosophique: l'éclectisme de Victor Cousin*, red. D. Antoine-Mahut, D. Whistler, Éditions des archives contemporaines, Paris 2019.
- Martin-Fugier A., *Les Romantiques. Figures de l'artiste, 1820-1848*, Paris 1998.
- Massol Ch., hasło „Vrai”, [w:] *Dictionnaire Balzac*, red. E. Bordas, P. Glaudes, N. Mozem, Classique Garnier, Paris 2021.
- Murphy M., *Pure Art, Pure Desire: Changing Definitions of 'l'art Pour l'art' from Kant to Gautier*, „Studies in Romanticism” 2008, 47, nr 2.
- Narcy M., *Le Platon libéral de Victor Cousin*, „Revue française d'histoire des idées politiques” 2013, nr 37(1).
- Ottavi J., *Victor Cousin* [w:] *Les classiques et les romantiques. Leçons analytiques de littérature et de style sésées sur l'examen critique et raisonné du style des écrivains, par une société de littérateurs et de grammairiens. Sous la direction de M. Ch. Martin Membre de l'Athénée et de la Société Grammaticale de Paris*, t. 2, Librairie de F.G. Levrault et Compagnie, Paris 1838.
- Pommier J., *Victor Cousin et ses élèves vers 1840*, „Revue d'histoire et de philosophie religieuses” 1931, nr 4-5.
- Ragghianti R., *L'historiographie éclectique de Victor Cousin entre la renaissance orientale et le miracle grec*, [w:] *Une arme philosophique: l'éclectisme de Victor Cousin*, red. D. Antoine-Mahut, D. Whistler, Éditions des archives contemporaines, Paris 2019.

- Rey L., *Les enjeux de l'histoire de la philosophie en France au XIX<sup>e</sup> siècle. Pierre Leroux contre Victor Cousin*, Paris 2012.
- Secrétan Ch., *La philosophie de Victor Cousin*, Grassart, Paris 186.
- Spitzer A.B., *Victor Cousin: The Professor as Guru*, [w:] *idem, The French Generation of 1820*, Princeton University Press, Princeton 1987.
- Urbas J., *In Praise Of Second-Rate French Philosophy: Reassessing Victor Cousin's Contribution To Transcendentalism*, „Revue française d'études américaines” 2014/3, nr 140.
- Vermeren P., *Victor Cousin. Le jeu de la philosophie et de l'Etat*, Paris 1995.
- Viatte A., *Les sources occultes du romantisme. Illuminisme – théosophie 1770-1820*, Paris 1969.
- Wilcox J., *The Beginnings of l'Art Pour l'art*, „The Journal of Aesthetics and Art Criticism” 1953, nr 4. <https://www.academie-francaise.fr/les-immortels/victor-cousin> [dostęp: 9.10.2021].

### Prawda, piękno i dobro w paryskich wykładach Victora Cousina

**STRESZCZENIE:** Platonańska triada stała się motywem przewodnim wykładów z historii filozofii prowadzonych w paryskiej École normale przez jednego z najważniejszych francuskich filozofów 1. połowy XIX wieku – Victora Cousina (1792-1867). Wygłoszone w 1818 roku wykłady zostały wydane w formie książki dopiero w 1836 roku przez Adolphe'a Garniera. W książce Cousin rozważa prawdę, piękno i dobro w powiązaniu z Jednią, którą łączy z bytem absolutnym i z Bogiem, co stanowi jego oryginalny wkład do teorii Platona. W swoich erudycyjnych rozważaniach ukazuje kolejne emanacje idei absolutnych na tle historii filozofii ze szczególnym naciskiem na filozofię XVIII wieku: francuską, niemiecką i angielską. Rozważania na temat piękna pozwalają mu wyprowadzić klasyfikację sztuk, w której najważniejszym kryterium jest ekspresja. Idee Cousina dotyczące prawdy, piękna i dobra znajdują swoje odzwierciedlenie w tekstach literackich epoki (np. Balzac, Hugo, prasa paryska).

**SŁOWA KLUCZOWE:** Victor Cousin, triada Platonańska, klasyfikacja sztuk, filozofia i literatura, filozofia XVIII i XIX wieku

### Truth, beauty and goodness in Victor Cousin's Paris lectures

**SUMMARY:** The Platonic triad became the leitmotif of the lectures on the history of philosophy given at the École normale in Paris by one of the most important French philosophers of the first half of the 19th century – Victor Cousin (1792-1867). The lectures given in 1818 were not published in book form until 1836 by Adolphe Garnier. In his book, Cousin considers truth, beauty, and goodness in relation to the Oneness he links with absolute being and with God, which is his original contribution to Plato's theory. In his erudite considerations, he shows successive emanations of absolute ideas against the background of the history of philosophy, with particular emphasis on the philosophy of the eighteenth century: French, German and English. Considering beauty allows him to derive a classification of arts in which expression is the most important criterion. Cousin's ideas about truth, beauty and goodness are reflected in the literary texts of the era (e.g., Balzac, Hugo, 19th century Paris press).

**KEYWORDS:** Victor Cousin, Platonic triad, classification of arts, philosophy and literature, 18th and 19th century philosophy